

Ceny Kurjera
 we Lwowie.
 Kwartalnie 3 zł. 60 ct.
 Półrocznie 7 " 20 "
 Miesięcznie 1 " 20 "
 Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.
 Na prowincji.
 Kwartalnie 4 zł. 80 ct.
 Półrocznie 9 " 60 "
 Miesięcznie 1 " 60 "
 Za granicą.
 Kwartalnie 10 " 00 ct.
 Numer pojedynczy 5 ct.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub **Korespondencje prywatne** — za każdy wiersz 13 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane” za każdy wiersz 20 ct.

Rekopisma nie zwracają się.

Rzymsko-katolickie:
 Dnia: Krystyny p.
 Jutro: Matyldy.
 Pojutrze: Lengina m.

Grecko-katolickie:
 Jędokji.
 Fteodata.
 Ewtropia

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
 przy ulicy Oborączczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno polować na drogie, parwy, słonki, jarząbki i na ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 6 g. 25 m.
 Zachód „ o 5 g. 56 m.
 Barometr 758. Pogoda.

Towarzystwo oficjalistów prywatnych.

Sobotnie popołudniowe posiedzenie towarzystwa oficjalistów prywatnych rozpoczęło dyskusję nad statutem (ref. Krokowski). Wobec tego, że ministerstwo skarbu orzekło, iż tow. płacić musi ekwiwalent i należności stemplowe, ponieważ członkowie, należący 35 lat do tow. mają prawo do stałej zapomogi i ponieważ udzielanie wsparcia dla wdów i sierót nie jest również zawieszem od czasowej lub stałej niezdolności do zarobkowania wobec tego postanowiono w myśl wniosku wydziału centralnego i komisji statutowej zmienić te paragrafy statutu, od których usunięcia zawisło zwolnienie tow. od opłat fiskalnych. Uchwalono również zmiany, dotyczące obliczeń objętych w austr. walucie na walutę koronną oraz zaprowadzono niektóre zmiany w administracji.

Dalszym punktem porządku dziennego było sprawozdanie komisji o znanych czytelnikom wnioskach del. Manasterskiego. Wnioskodawca poparł wniosek swój gorącymi słowami, zaznaczając pomiędzy innymi co następuje:

Prezes tow. ofic. pryw. hr. Zamojski czynił wraz z kilku innymi, towarzystwu życzliwymi osobami, czynili usiłowania w Sejmie, aby drogą ustawy krajowej zapewnić lepszy byt tej instytucji. Wobec tego, że te usiłowania nie odniosły skutku, poleca się wydziałowi centralnemu wnieść petycję do Rady państwa, żądając ustawowego uporządkowania sprawy prywatnych oficjalistów. Sprawa ta była już w Radzie państwa poruszana — mianowicie 5. lipca 1892 przez dep. Sommaruga, który popierał odnośną petycję oficjalistów w dzielnicach niemieckich. Polepsz nie bytu oficjalistów prywatnych wielkiej jest doniosłości, zwłaszcza w kraju takim jak Galicja. Kraj rolniczy mało stosunkowo produkuje a winę tego przypisać należy brakowi fachowo wykształconych, inteligentnych oficjalistów, nie dziw też, że nie ma prawie roku, ażeby, nie podupały majątki polskie, aby klucze niejednokrotnie rodów historycznych nie przechodziły w ręce żywiłów obcych, niczem z ziemią polską nie związanych, i dlatego ziemię tę wyszukujących.

W naszym położeniu oficjaliści, od których stan interesów służbodawców w znacznej zależności jest linji, nie mogą szczerze pracować, bo trudno żądać od ludzi, którzy są niejednokrotnie głodni i źle odziani, duszeni myślą o czekającym ich na starość kiju żebraczym i o czarnej przyszłości ich rodzin, ażeby mogli dodatnio pracować około naszej, drogiej ziemi. Nie dziw, że ludzie inteligentni zbiegają z grona oficjalistów prywatnych, aby szukać chleba gdzieindziej. Leży w interesie naszej ojczyzny, aby los oficjalistów poprawić, aby im spokojną na wypadek niedołęstwa lub starości zapewnić dolę.

Dla zajęcia się sprawą wcielenia do funduszu Tow. ofic. funduszu emerytalnego oficjalistów dóbr galic. hr. Romana Potockiego, wybrano komisję, złożoną z pp. Reicharda, Krokowskiego, Myszkowskiego, Stadnickiego, Granta, Dołżyckiego i Gościńskiego.

Wybrano także komisję matkę, do której weszli: Reichard, Krokowski, Zajackowski, Mazurkiewicz i Mikiewicz.

Odczytano następnie interpelację kilku członków w sprawie utworzenia fundacji im. Romualda Makarewicza na stypendja dla sierót po członkach tow. Na fundusz ten zebrano dotychczas 1500 zł.

Referent wydziału centr. p. Wielozynski oświadczył, że jest to sprawa czysto domowa i że wydz. centr. dotychczas się nią wcale nie zajmował. Sprawę tę przekazano wydziałowi centralnemu.

Po uchwaleniu preliminarza budżetowego na r. 1893, zamknięto posiedzenie Rady, podziękowawszy na wniosek p. Dołżyckiego komitetowi i wydziałowi centralnemu za urządzenie obchodu jubileuszowego.

Listy z kraju.

Gródek 12. marca. (Budowa koszar i nowe wybory.) Jakieś fatum zawisło nad naszym miastem. Do dwóch lat 2 razy była rozwiązywana rada gminna i dwóch mieliśmy rządowych komisarzy z odmianami zapstrygowaniami. Pierwszy dobry jurysta i finansista zajął się żywotną kwestją dla miasta wybudowaniem koszar dla stacjonowanego tu wojska, kazał wygotować plany i rozehodziło się tylko o plac. Pierwotnie proponowany i na ten cel zakupiony plac okazał się nieodpowiedni dla braku zdrowej wody i wojskowa komenda go nie przyjęła, a inne miejsca proponowane, uznała komisja mieszana za niestosowne i nie do przyjęcia. Musiano ten plac przeznaczyć, gdzie obecnie stoją dwie kompanie wojska.

Atoli zachodzi ta okoliczność, że sąsiedzi a osobliwie jeden wpływowy starają się niedopuszczyć do postawienia tych koszar w tem miejscu. Jakiego zdania jest obecny komisarz rządowy nie wiadomo, ale większość członków dodanych do zarządu głosi, że koszary tam być nie mogą, bo dużyby kosztowały i miasto popadłoby w długi. Tymczasem rzecz ma się inaczej, bo choć kosztorys ma wynosić do 90.000 zł., to miasto z dochodu od wojska miałoby nad 5.000 zł. Oprócz tego odpadłoby do 3.000 zł., które miasto teraz do wojska dodaje i koszary przynosiłyby nie stratę ale rzeczywisty zysk. Wszystko to jednak nie pomoże, skoro są ludzie, którzy obalamują mieszkańców, a będąc tej budowie przeciwni, chcą udowodnić, że jak teraz, tak i dalej po wybudowaniu koszar, miasto dopłacać będzie musiało, co jest nieprawdą, bo plan już przez ministerstwo wojny zatwierdzony, jest tak obmyślany, że oprócz koszar, wszystkie inne możliwie potrzebne ubikacje znajdą pomieszczenie, a wtedy odpadnie potrzeba dodatku.

Około 20. bm. nadchodzi czas wyborów do Rady gminnej. Są tu dwie partje. Jedna zwana starą radą, która prawie przez 20 lat urzędowała z jednym i tym samym burmistrzem, przeciwna wybudowaniu koszar, dała dowody niekoniecznie dobrej gospodarki, i za to była rozwiązywana kilkakrotnie. Obecnie staje do walki z nową Radą, która nie za co innego, tylko za to rozwiązana była, że przy wyborach nazwiska głosujących zapisywał nie członek komisji, ale urzędnik magistratu. Ta nowa rada, jak akta urzędowe świadczą, dała dowody, że potrafi lepiej gospodarować. Wszystkie dochody miejskie podniosły się o przeszło 5000 zł. i choć stara Rada w budżecie pomimo 50.000 zł. dochodu, postawiła wniosek o dodatek 40 pr. Opłata taka okazała się niepotrzebną przy dobrej gospodarce nowej rady, bo nietylko dawne długi zapłacono, ale jeszcze nadwyżka została w kwocie kilku tysięcy zł. „Stara rada” widząc się zdyskredytowaną, zaczęła okazywać chęć do zgody, ale dziwny sposób do tego wybrała, bo najprzód zaprosiła się członkowie do założenia komitetu, ale tylko ze starej rady do domu izraelity, potem do szynku, gdzie zapraszali już i członków z no-

wej rady, ale ci przyjsć nie chcieli i na niczem się rozchwiali. Na ostatku uprosili rządowego komisarza o pozwolenie sali i zeszli się raz 12. a drugi raz 19. lutego i utworzyli komitet, a ten zwołał walne zgromadzenie przedwyborcze na 5. bm. Zabierali głos tylko członkowie ze starej rady, a gdy który z nowej rady zaczął mówić, zakrzykiwali go ustanowieni na to krzykacze, nawet nie mający głosu i tylko na ten cel widać najęci. Podobnie nie dopuszczono wyboru któregokolwiek z nowej rady do komitetu. Zgromadzenie spelzło na niczem. Sztuki takie, wywoławszy ogólne rozdrażnienie, jak się zdaje, pomogą tylko opozycji do zwycięstwa.

Brody 9. marca. (Przedstawienie amatorskie. Nowa licytacja. Walne zgromadzenie Odczyt). Dnia 8. bm. odbyło się za staraniem Towarzystwa gimnastycznego „Sokoł” przedstawienie amatorskie, składające się z komedijek Madeyskiego: „Ciocia Femcia”, Kościelskiego „Dzienniczek Justysi” i Włod. hr. Koziembrodzkiego „Stryj przyjechał”. Amatorzy i amatorki wywiązały się należycie ze swego zadania. Dochód przeznaczony był na rzecz Tow. dobroczynności św. Wincentego a Paulo i Tow. gimn. „Sokoł”.

Komisja koszarowa nie przyjęła ofert wniesionych przez firmy: Kędzierskiego, Chołonińskiego ze Lwowa i spółki Schiffera z Przemysła, gdyż warunki podane przez nich, nie zgadzają się z warunkami podanymi przez komisję koszarową i uchwaliła rozpisać nową licytację z terminem wniesienia ofert do 16. bm. Przy tej sposobności zwracamy uwagę komisji koszarowej na jeden ważny moment. W starych Brodach stoi piękny, dwupiętrowy budynek, w którym się mieści urząd podatkowy i dyrekcja skarbowa, ten budynek możnaby przy bardzo małych reperacjach zamienić na szpital wojskowy, a za 42.000 zł. naznaczonych na szpital wojskowy możnaby bardzo piękny budynek na te urzędy wystawić w mieście, któreby więcej na tem zyskało, niż na koszarach. I powietrze w Starych Brodach jest daleko lepsze, niż na miejscu, na którym mają koszary stanąć, gdyż w bliskości jest cmentarz.

Kółko prawnicze odbyło zgromadzenie po roku istnienia. Dochód jego roczny wynosił 86 zł. 15 ct., a wydatki 53 zł. 73 ct., pozostała kwotę w kwocie 35 zł. 42 ct. uchwalono na zapremerowanie więcej pism prawniczych; członków liczy 26, których wśród roku nie bardzo natężano rozprawami, gdyż były tylko trzy odczyty w całym roku. Uproszono prezesa Garwolińskiego, naczelnika sądu, by pozwolił na odbywanie odczytów w sądowej sali rozpraw. Prezesem obrano powtórnie Garwolińskiego, zastępcami zostali pp. Babel, Bick, Dorożewski i Hnicksi. Dr. Dołżycki w ostatnich dniach miał drugi odczyt o „prawie spadkowym” dla ludu ruskiego. Wykład trwał pół godziny — to trochę za prędko, materiał ten rozłożył trza było na 5 razy. Z całego wykładu zapamięta sobie lud tylko tę naukę, by nie robił testamentów na wsi, tylko u adwokata i to dobre, a u którego?

Tłumacz 9. marca. (Suspenzja burmistrza. Przyszłe wybory i przyszły burmistrz.) Nareszcie przedwczoraj uchwalono w tut. wydziale pow. na serjo suspenzję zanadto długoletniego burmistrza serjo Skawińskiego, który od roku 1866 tj 27 lat dzierżył berło ojca gminy, popierany ciągle przez zacnych korupcjonistów. Suspenzję spowodowały



żące nieprawidłowości w układzie listy wyborczej a oprócz takowych cały tom wielkich grzechów magistrackich, na które przez czas czas bardzo długi patrzano się przez palce. Obecnie nader zajmującą jest sprawa wydzierżawienia 40 proc. dochodu z podatku konsumcyjnego na rzecz niejakiej Haberowej, która to sprawa kwalifikuje się do oddania w ręce prokuratorji państwa... Nie dziw tedy, że oczekiwana przez wielu suspensja zbyt starego, więc nieudolnego burmistrza przyjęta została w kołach postępowej partji z radością i nadzieją ku lepszemu. Starostwo wspólnie z wydziałem powiatowym orzekło konieczność suspensji, a najbardziej zasłużył się w tej sprawie dzielny komisarz starostwa Bartoszewski, który 1stą wyborczą i w ogóle sprawami miasteczka naszego zaopeczkował się energicznie, i nie dozwolił, by klika zacofańców broiła nadal bezkarnie. Wyniku przyszłych wyborów oczekujemy z pewną otuchą, widocznem jest bowiem obecnie — po wielu latach apatji wyborczej — żywe zajęcie się ze strony inteligencji sprawą postępu stosunków gminnych, i silnie zapewne popartą będzie sympatyczna kandydatura pocztmistrza p. Penthera na krzesło naczelnika gminy, p. Penther bowiem znany w miasteczku naszym jako człowiek prawy, zany i energiczny, którego ze wszech miar polecić można na poparcię wyborców. Partja postępową popiera też energicznie kandydaturą p. Penthera, podczas gdy klika korupcjonistów radaby pozostać „beim Alten“.

Nowy proces emigracyjny

rozpoczął się w piątek (10 bm.) w Tarnopolu przed trybunałem przysięgłych. Oskarżonymi są: Iwan Michajłyszyn, gospodarz dwumorgowy z Olchowczyka, żonaty, ojciec dwójki dzieci, połowy gromadzki i Benedykt Rzepa z Liczkowca, łac. obrz. z Husiatyna. Pierwszemu zarzuca akt oskarżenia agitatorstwo płatne przez Moskali i organizację wychodźstwa, które we wrześniu zr. objęło 20 miejscowości pow. husiatyńskiego, mianowicie Olchowczyk, Trybuchowce, Liczkowce, Horodnicę, Samoluskowce, Czabarówkę, Wasylkowce, Bossyry, Kociubińczyki, Siekierzyńce, Zieloną, Suchodół, Tłusteńkie, Probużnę, Czarnokońce, Sidorów, Szydłowce, Krywenkie, Wasylków i Husiatyn. Podstawą oskarżenia są doniesienia Rzepy, który miał słyszeć w szynku od Michajłyszyna, iż wychodzi z Olchowczyka z 20 ludźmi, którzy w Rosji dostaną po 20 morgów gruntu i bydło, a syny ich będą służyć wojskowo, sam zaś Michajłyszyn otrzyma 100 rubli. Dodał nadto, iż w Rosji przebywa arcyksiążę Rudolf, że wzywa ludność ruską, by przechodziła granicę, i że nawet 2 pułki dragonów austriackich przeszło kordon koło Podwoleczysk.

Doniesieniu temu zaprzeczył Rzepa w śledztwie sądowym, ale fałszywie, i dlatego sąd obwinia go o oszustwo i rozsiewanie niepokojących wieści. Michajłyszyn apostołując wychodźstwo prawił o chłopskiej nędzy w Galicji, którą sprcwadzili pany, żydy i nadmierne podatki. Wkrótce wybuchnie wojna i wszyscy przejdą na drugą stronę. Oprócz tego zarzut, mającego stanowić istotę czynu zbrodni zakłócenia spokoju publicznego, Michajłyszyn posądzony jest o gwałt publiczny, albowiem uprowadził do Rosji Kaskę Słobodziankę, żonę gospodarza, i tam ją skojarzył w czartaku objeżdżyków rosyjskich z Jakóbem Peniutą, emigrantem. Baba ta zeznała, iż wprawdzie się opierała, ale gdy Michajłyszyn jej zagroził, iż wynajdzie inną żonę dla Paniuty, poszła za granicę. Separacja niedługo trwała, gdyż po upływie trzech tygodni odebrał sobie żonę nieborak Onufry Słobodzian napowrót.

Świadek Piotr Burba zeznał, że Michajłyszyn pokazywał mu banknoty austriackie i rosyjskie, a o Galicji mówił, że tu „ciasno“. Michajłyszyn przebywając w Rosji, wodził tam rej pomiędzy emigrantami. Rozdzielał pomiędzy nich pieniądze i żywność dostarczoną przez władze rosyjskie i tak dalece się zaszastał, iż stanowy z Makowa (urzędnik policyjny rosyjski) rozgniewawszy się na niego krzyknął: „Ty buntowszczyku własnego cara, tam objadłeś go, a tutaj chcesz panować!“

Świadek Stefan Krawiec zeznał, iż słyszał od jednego objeżdżyka, że car nada grunta chłopom galicyjskim po dziesięć dziesięcin (20 morgów) w kraju, gdzie nie ma zimy i pomarańcze rosną, a oprócz tego lasu do woli i prawo rybolostwa — z wiosną car przekroczy granicę i zmieszka Galicję

z płotem Za Mykity Budzem, który uciekał napowrót, objeżdżyk strzelał kilka razy.

Piotrowi Zaborowskiemu opowiadał wachmistrz objeżdżyków rosyjskich z Szydłowca, że nakazano im przepuszczać emigrantów bez legitymacji, i że to prawda, że dostaną ziemię. Tym, co chcieli wracać, groził Michajłyszyn twardą, kulą w łeb i 3 letnią kozą w Austrii.

Michajłyszyn i Rzepa od września rz. są uwięzieni. Rozprawa potrwa 3 dni. Przewodniczy jej radca Reinwarth, a bronią adwokaci dr. Mich. Landau i dr. Horowitz Jakób. Z pomiędzy 34 świadków kilku, a między nimi Abraham Feuer podaje, że straż pograniczna rosyjska pomagała i zachęcała do wychodźstwa.

KRONIKA.

Rocznica Kopernikowska. D. 18. bm. obchodzi młodzież techniczna 420 letnią rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika uroczystym wieczorem muzykalno-wokalnym, w auli szkoły politechnicznej. Kierownictwo artystyczne objął Wład. Wszelaczyński. Do współdziałania zaproszono najznakomitsze siły artystyczne naszego miasta. Ponieważ z tą uroczystością łączy się zarazem cel humanitarny, albowiem cały dochód przeznaczono na stypendjum imienia Mikołaja Kopernika, przeto komitet spodziewa się, że szanowna publiczność zechce poprzeć tak szlachetny cel i, zapewniając po brzegi wspaniałą aulę politechniki. Biletów wstępu można dostać w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego i w handlu Bromilskiego jakoteż w biurze Towarzystwa Bratniej pomocy słuch. politechniki od g. 12. do 2., za okazaniem zaproszenia. Krzesło pierwszorzędne 1 zł., drugorzędne 60 ct., wstęp na salę 30 ct.

Koło literacko-artystyczne we Lwowie (sekcja literacka) będzie miało posiedzenie w poniedziałek 13. bm. w lokalu „Kola“ o g. 8 wieczorem. Na porządku dalszy ciąg pogadanki o zapatrywaniach autora „Historji dwóch lat (1861 — 1862)“ na polityczne położenie Polski w owym czasie.

Krajowa konferencja nauczycielska ma być zwołaną do Lwowa na 25., 26., 27. maja br.

Z uniwersytetu lwowskiego. Zefryn Mieczysław Jabłoński, kandydat adwokatury, rodem ze Lwowa otrzymał 7. bm. stopień dra prawa.

Prawo jednorocznej służby wojskowej mają abiturjenci seminarjów nauczycielskich tak samo jak abiturjenci gimnazjów. Jest to prawo bardzo ważne, a jednak nie wielu nauczycieli z niego korzysta. Szkoła zwraca na to uwagę, że ci, którzy nie mają środków, mogą służyć na koszt rządowy. Władze szkolne nie mogą odmówić nauczycielom urlopu na czas służby wojskowej. Wprawdzie rok ten nie wlicza się do służby, lecz nie stanowi przerwy. Z nauczycieli lwowskich dotąd siedmiu odbyło służbę jednoroczną i wszyscy uzyskali rangę oficerską, dwóch zaś przeniosło się do służby czynnej po złożeniu egzaminu oficerskiego.

Zmarli. Z Tarnowa donoszą o zgonie Władysława Seredyńskiego, doktora filozofji, profesora tamtejszego seminarjum nauczycielskiego męskiego. Zmarły był członkiem nadzwyczajnym krakowskiej akademji umiejętności i członkiem komisji egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół ludowych. Liczył 52 lata. W ś wicie nauczycielskim śp. Seredyński znanym był jako wytrawny pedagog i autor licznych prac z dziedziny pedagogji i dydaktyki. Przed laty pełnił obowiązki dyrektora seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie i był bibliotekarzem akademji umiejętności.

Z ck. armji. Zpensjonowany został major Strnad z 89. pp. — Lekarzami asystentami w rezerwie zostali mianowani Samuel Russ 41. pp. i Adalbert Chyrer 1. — Starszy lekarz w linii Herman Chajes przydzielony do szpitala w Krakowie. Na pensję poszedł Kustynowicz Zeno kapitan 91. pp., a pozwolono z wojska wystąpić Dziembowskiemu Jul. porucznikowi rezerw. 55. pp.

Most kolejowy na czarnej Bystrzycy koło Stanisławowa otrzyma nową konstrukcję żelazną. Na dostawę jej i urządzenie wyznaczyła jen. dyrekcja kolei państwowych termin do 28. bm.

Morderstwo. W Czerniowcach odbyła się d. 9. bm. rozprawa przed sądem przysięgłych przeciw Nieeforowi Wołoszanowi młodszemu, wieśniakowi, oskarżonemu o morderstwo 20 letniej dziewczyny nazwiskiem Starczuk. Powodem było to, iż Starczukowna odpała afekta miłosa Wołoszana, którego skazał obecnie sąd przysięgłych na śmierć przez powieszenie. Skazany przyjął wyrok. Sąd jednak prawdopodobnie przedłożył akta procesu dla uzyskania łaski monarszej dla skazańca.

Proces „chruniów.“ Przed trybunałem przysięgłych we Lwowie stał temi dniami Antoni Worobec,

gospodarz z Zatuza pow. rohatyńskiego, oskarżony o obrabę czei przez kilku wyborców z tamtej okolicy, którzy przy głosowaniu na posła do Rady państwa za kielbasą i kilka fur „pręcia“ oddali swoje wotum na kandydata szlachecko erarjalnego. Dziennikarstwo ruskie nazywa tego rodzaju perakińczyków „chruniami“. a Worobec opisał ich przyzwoicie w czasopiśmie *Batkiwszczyna*. Na rozprawie udowodnił swoim oskarżycielom, że istotnie sprzedali swoje głosy za poczęstunek i chrust, i że są pijakami zawodowymi. Przysięgli uwolnili Worobca, a „Chrunie“ będą musieli zapłacić parę set guldenów kosztu procesowego za poszukiwanie swojego honoru. Obrońca Worobca dr. Lewicki Konstancy nadmienił w swej mowie bardzo słusznie, iż dopóki takie indywidualne, jakimi są oskarżyciele, ludzie przekupni i rozpojeni awanturnicy, będą rej wodzić w gromadach (jeden z oskarżycieli jest wójtem a drugi podwójcem), włóciaństwo nigdy się nie podniesie, a nadzieją kraju są właśnie chłopci rozumni, honorowi i świadomi spraw publicznych. Lwowscy przysięgli nie mogli pochwalić korupcji wyborczej, która się dała we znaki całemu krajowi, a jest patronizowaną tylko przez tych, którzy mają na oku kastowe interesy.

Izby lekarskie podług komunikatu min. Taaffego niebawem funkcjonować zaczną.

Z Kołomyi. Nowo wybrane przełożenie zbora izraelskiego wybrało jednogłośnie przewodniczącym Maksymiliana Trachtenberga, adwokata krajowego.

Falszywe noty austriackie. W kasie serbskiego banku kredytowego w Belgradzie przytrzymano jednego z kupców tamtejszych, który chciał wymieniać kilka fałszywych setek austriackich. Wdrożono dochodzenie. Falsyfikaty, jak się zdaje, są pochodzenia węgierskiego.

Ludwik Crispi, syn b. prezydenta ministrów, liczący 20 lat, oddany został na żądanie ojca do domu poprawy. Miły synalek sfalszował weksle na bajońskie kwoty, urządził okropne awantury, a w ostatnich czasach szkalował swoją macochę, która widocznie skłoniła ojca do tego rozpaczliwego czynu.

Prasa polska w Królestwie. P. Stan. Zaleski zatwierdzony został jako redaktor *Gazety przemysłowo-rzemieślniczej* w Warszawie. — P. J. Korwin-Piotrowski ustąpił prawa wydawnicze na dziennik *Ziarno* wydawcy Wędrowca p. S. Sikorskiemu. — Wydawcy wieszonemu *Kaliszanina* p. Oswaldowi Hindemithowi pozwolono, zamiast wspomnianej gazety, wydawać pod cenzurą prewencyjną *Gazetę kaliską informacyjno-anonową*, pod redakcją adwokata przysięgłego p. Józefa Radwana *Gazeta kaliska*, będzie wychodziła dwa razy tygodniowo.

Z Bostonu donoszą 11. bm.: Podczas wczorajszego pożaru zginęły 3 osoby, a 30 odniosło skałeczenia. Szkoda wynosi 3 miliony dolarów (około 7 milionów zł.) Spłonął skład maszyn Singerowskich, wielki hotel i kilka innych wielkich sklepów.

Pociąg błyskawiczny. Rosyjskiemu ministerstwu komunikacyj przedstawiono projekt zaprowadzenia pociągu błyskawicznego pomiędzy Warszawą a Moskwą. Skróciłoby to podróż o 10 godzin.

Kolonizacja żydowska. Z *Kow. Gub. Wied.* wyjmujemy kilka szczegółów, tyczących się kolonizacyi żydowskiej w Argentynie. Pełnomocnik bar. Hirsza, p. Feinberg w przejeździe swoim w zeszłym tygodniu oświadczył, że cała czynność jego w Rosji ogranicza się tymczasem na sformowaniu grup wychodzących z ludzi fachowych, że żywność ziemi argentyńskiej przy średnich nawet zbiorach, da kolonistom możność umorzenia w przeciągu 10 lat wszelkich zaciągniętych z kasy bar. Hirsza długów na przesiedlenie się i urządzenie. Każda grupa, składająca się z 50 rodzin, będzie miała swą oddzielną osadę. Z jednej strony każdej osady ma być szpital, z drugiej szkoła, we środku zaś przestronny dom modlitwy. Oprócz tego mają być wystawione spichrze zapasowe na przechowanie zboża na lata nieurodzajne. W latach nieurodzajnych zapasy sprzedawane, a pieniądze obracane będą na założenie wspólnej kasy pożyczkowej. Inżynier-technik, p. Kahan z Moskwy, powołany przez bar. Hirsza do urządzania kolonji i wybudowania domów mieszkalnych, pobiera 30.000 franków rocznej pensji. Również powołano kilku lekarzy i aptekarzy z Rosji. Urządzenie kolonji ze wszelkimi wygodami przedstawia wielkie trudności, p. F. jednak utrzymuje, iż przy szczeroci bar. Hirsza wszelkie trudności dadzą się pokonać, a rezultat pożądanym niezawodnie będzie osiągnięty. Największą przeszkodą w kolonizacyi jest, że liczne masy wcięż natarczywie nalegają o przesiedlenie ich do Argentyny, poczem dopiero po przybyciu na miejsce okazuje się, że wcale się nie kwalifikują do zawodu rolniczego. To też postanowiono nie przyjmować więcej żadnych prób i rekomendacyj, dopóki kandydat nie będzie wypróbowany przez pełnomocnika bar. Hirsza, czy posiada odpowiednie kwalifikacje.

Teatr, literatura i sztuka.

Teatr hr. Skarbka. Dziś przedstawienie składowane i „Rycerskość wieśniacza“, opera w jednym akcie Mascagniego.

(ms). **Drugi koncert Thomsona** wypadł równie świetnie, jak pierwszy. Zastanowienia godną rzeczą jest, że skrzypce tej miary, może grać na instrumencie rachującym chwilałami ucho. P. Thomson grał w sobotę na przemian na 2 skrzypkach, z tych pierwsze, na których wykonał „Koncert“ Wieniawskiego, oddawały tony na stronie „G“ w sposób wręcz obrażający słuch. Może to było winą samej struny, na której druty się rozluźniły, fakt jednak u takiego artysty niezwykły.

W podziw wprawił Thomson słuchaczy Tartiniego „Trylem djabelskim“ odegranym z olbrzymią brawurą, zachwycał zaś prześlizgnięciem oddaniem *cantileny* w Sarassatego „Melodjach cygańskich“, po których na burzliwe oklaski dodał Rubinsteina „Romano“.

P. Róża Kahlig zaprezentowała się w sobotę o wiele korzystniej niż na pierwszym koncercie. Wybór pieśni — szczególnie Brahmsa, bardziej jej odpowiadał. Najwybitniejszą stroną śpiewu pani Kahlig, były wyborne *piana*, które wywołała znaczne wrażenie.

Przy sposobności niniejszego sprawozdania niech nam wolno będzie wspomnieć o fakcie dla lwowian bardzo zajmującym.

P. Thomson miał sposobność przysłuchać się szczególnie grze naszego wysoce cenionego skrzypka-wirtuoza p. Wolfsthalera i nie miał dość słów uznania i zachwytu dla tegoż mistrzowskiej gry. Z niemięjszymi pochwałami odzywał się Thomson o akompaniamentcie naszego pianisty p. Neuhausera. Thomson tak był akompaniamentem p. Neuhausera zachwycony, że uczynił mu propozycję wspólnego podróżowania z koncertami począwszy od najbliższej jesieni. P. Neuhauser uprosił sobie czas do namysłu i zapewne zaszczytną propozycję przyjmie.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 13. marca. Prokurator państwa dr. Adam Hendel w Stanisławowie i radca sądu kraj. dr. Romuald Schubert zostali mianowani radcami wyższego sądu krajowego.

(Rada państwa.) Na sobotnim posiedzeniu nie ukończono jeszcze rozpraw nad budżetem rolnictwa.

Uwagi godną była mowa dep. Morre, który potępił waśnie narodowe i wzywał do wybierania lepszych reprezentantów (Morre jest poetą) Lewica nie była zadowolona z jego mowy.

(Koło polskie.) Wczoraj odbyło się posiedzenie Koła. Uchwalono w sprawie ustawy o środkach żywności, głosować wedle projektu komisji, z wyjątkiem § 2, w którym przedłożenie rządowe różni się. Mowca wybrano Eug. Abrahamowicza. W razie, gdyby się rozwinęła debata nad § 2 to zabierze także głos Piniński.

Następnie uchwalono głosować za traktatem handlowym z Serbią ze względów politycznych, nikt jednak z polskich deputowanych nie będzie w tej sprawie przemawiał, tak samo jak i nad ustawą finansową. Dalej uchwalono Koło głosować nad ustawą regulacji przemysłu budowlanego wedle uchwały Izby panów, gdyż takowa wszystkie żądania Koła akceptowała.

Wczoraj udało się na cmentarz centralny przesłać 8000 robotników i złożyli wieniec na grobie poległych w marcu 1848 r. Wracali do miasta, śpiewając pieśni robotnicze. Policja rozpedziła ich, jednak aresztowań nie było. Dż złożył wieniec również wszystkie stowarzyszenia demokratyczne pod przewodnictwem dep. Kronawettera.

Br. Sochor, członek Izby panów, zachorował na zapalenie płuc.

Berno moraw. 13. marca. Wczoraj odbyło się tutaj wielkie zgromadzenie Czechów w sali Besedy. Zebrało się przeszło 3000 uczestników. Kobiety z galerii obrzucały mowców kwiatami. Zjawili się kilku posłów, między nimi Gregr, Massaryk i 3 deputowanych kroackich. Greger miał dłuższą mowę, zaznaczył, iż Czesi dążą do tego, co Węgrzy. Podczas mowy rozplakał się; — zapewniał, że Czesi z Niemcami chcą żyć w zgodzie.

Paryż 13. marca. Afera panamska przybiera niespodziewanie nowy kierunek. W sobotę zeznała pani Cottu, że rząd z nią w styczniu konferował, by sprawę panamską częściowo zatuszować. Urzędnik policji Nicole zaprowadził ją do ówczesnego szefa policji Soinoury'a, który żądał od niej, by

przynajmniej jednego ze skompromitowanych deputowanych usprawiedliwiła. Sprzeciwiła się temu. Żądała od niej spełnienia wzajemności by wstrzymać dochodzenie przeciw niektórym. Następnego dnia otrzymała czysty, niewypełniony blankiet, aby z uwiezionymi mogła wedle życzenia znosić się. Nie uczyniła tego. Na żądanie sędziów przysięgłych został Soinoury natychmiast wezwany i zeznał, że pani Cottu nieprzywołana sama przed nim się stawiała. Pani Cottu protestuje energicznie przeciw temu.

Wskutek zeznań pani Cottu podał się do dymisji min. Bourgeois. Zaprzeciżył jakoby Soinouryemu tego rodzaju polecenia dawał.

Z powodu tego rodzaju sztuczki policji panuje ogólne oburzenie. Pisma czynią za to także Ribota odpowiedzialnym. Dziś mają być w Izbie i w senacie wniesione interpelacje. Oczekują burzliwych debat i dymisji całego gabinetu. Wiele pism żąda postawienia ministrów w stan o-karżenia. Bourgeois stanie jako świadek. Wczoraj odbyły się trzykrotnie narady ministrów. Soinoury obecny szef więzień podał się do dymisji. Nicole zostanie spensjonowany.

Berlin 13. marca. Cesarz zawiadomił papieża telegraficznie, że z końcem kwietnia wraz z cesarzową odwiedzi go. Krąży pogłoska, że Caprivi ma cesarzowi w podróży tej towarzyszyć. Wedle innej wersji ma Caprivi otrzymać dymisję z powodu przedłożenia wojskowego, a miejsce jego ma objąć Miquel.

NADESŁANE.

Mikołaj Kostrakiewicz

emer. c. k. radca i adwokat krajowy we Lwowie ul. Ormiańska 1. 35 utworzył w swej kancelarii osobny oddział prawny dla spraw skarbowych i administracyjnych, obsadzony rutynowanymi w tych sprawach współpracownikami.

Udziela posady prawnej w szczególności w sprawach wynikających z wymiaru należności, spadkowych, stempłowych, podatków: gruntowych, domowo czynszowych, zarobkowych i dochodowych i t. d.

Dla mniej zamożnych i spraw drobnych udziela biuro informacji bezinteresownie w godzinach o 4-tej do 6-tej po południu.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. STANISŁAW SOCHANIK

b. lekarz na klinice prof. Kaposiego i oddziale profesora Langa w Wiedniu,

mieszka plac Bernardyński 1. 15. I. piętro; ordynuje od godz. 11 — 12 i od 3 — 5.

Przewodniczący wydziału zgromadzenia towarzyszy gościnno-szynkarskich we Lwowie, uwiadamia niniejszem wszystkich towarzyszy, że p. Epstein II. wiceprezes izby handlowej we Lwowie d. 7. bm. oświadczył w kancelarii konfraternii wobec przewodniczącego korporacji Wgo Łukawskiego i sekretarza tejże Wgo Jaremcowicza i w kawiarni Wgo M. Danka wobec tejże właściciela, że nie miał na myśli nbliżyć kelnerom, że szanuje wszelką pracę uczciwą, a więc i pracę ciężką towarzyszy gościnno-szynkarskich. Słowa mu zarzucane wypowiedział prywatnie, bez zlej woli, że nie miał zamiaru obrażania. Gdy się takowe jednak do publicznej wiadomości dostały, chętnie je cofa i prosi, aby mu ich za złe nie brano.

†

JÓZEFA z hr. Komorowskich ULENIECKA
urodzona w roku 1806.

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. sakramentami, usnęła w Bogu w niedzielę dnia 12. marca 1893.

Ekspozycja zwłok, na którą w najgłębszym miłku pograżony syn, krewnych, przyjaciół, znajomych i pobożnych chrześcian zaprasza, odbędzie się we wtorek dnia 14. marca b. r. o godzinie 3. po południu z domu pod l. 2. przy ul. Lipowej na cmentarz Łyczakowski. Lwów dnia 12. marca 1893.

(„Entréprise des pompes funébrés“ Antoni Kurkowski.)

Choroby weneryczne jak: upławy, wrzody i t. p. leczy szybko i grantownie, bez przerwy zatrudnienia

S. URICH

od lat 30 praktykę lekarską wykonujący. Mieszka ulica Żółkiewska 1. 21. I. piętro Ordynuje od 9 — 11 i od 3 — 5 Honorarjum umiarkowane.

Uczennica c. k. szkoły przemysłowej może udzielić w domach prywatnych lub w zakładach naukowych lekcji robót ręcznych, haftów ozdoby etc. Adres ul. Ossolińskich 1. 5. I. i nr. 6.

Zwracamy uwagę właścicieli Obligacji zagranicznych

jakoto: Listów zastawnych Królestwa Polskiego Papierów rosyjskich, 6% Pożyczki bułgarskiej i t. d. iż obligacje te do 31. Marca br. mają być

ostempłowane.

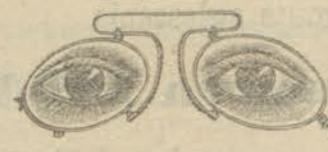
Przyjmujemy przeprowadzenie takowego i udzielamy informacji co do ustawy dotyczącej.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i Kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą

BENEDYKT KOPERNICKI



optyk i mechanicz. pod Kopernikiem, Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatralna l. 6. naprzeciw głównego odwachu), poleca wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, ewiklery, lornety, binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze, Anomiometry, mikroskopy, lupy, kom-pasy, rajsczajki, taśmy miernicze, pion, libele, manometry itp. Urządzenie dzwonek elektrycznych. Wszelkie reperacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. — Zamówienia z prowincji odwrotnie.

WYSTAWY i MUZEA.

NIESTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac Św. Ducha 1. 10, I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10—4 i od 5—8 przy oświetleniu. Wstęp w dnie powszednie 30 cent., w niedziele i święta 15 cent.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE w RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6; wstęp w poniedziałek 10 ct. w inne dnie 20 ct., w niedzielę otwarte od 10—5 wstęp wolny.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA, codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

GMACH SEJMOWY, codziennie, po poprzędnem zgłoszeniu się u zarządy gmachu.

ZAKŁADU NAROD. IM. OSSOLIŃSKICH BIBLIOTEKA otwarta codziennie od godziny 9 — 2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

MUZEUM IM. LUBOMIRSKICH otwarte codziennie rano od godz. 9 — 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3 do 5 po południu.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od 10 do 11. we środy i soboty od godziny 11. do 3. Wstęp wolny.

RUCH POCIAGÓW KOLEJOWYCH

walny od dnia 1. maja 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.		Pociąg osobowe		
	9-01	9-50	9-01	9-30	
Z Krakowa	9-01	9-50	9-01	9-30	—
Z Maszyny-Krynicy via Tarasów	—	—	9-01	9-30	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	—	9-57	9-40	7-21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podamasa)	—	9-45	9-17	8-55	—
Z Suczawy	10-09	—	7-56	1-43	7-06
Z Kimpolngu	10-09	—	7-56	—	7-06
Z Radowiac	10-09	—	7-56	—	7-06
Z Hliboki	10-09	—	7-56	—	7-06
Z Nowosielicy	10-09	—	—	1-43	7-06
Z Slobody rangurskiej	10-09	—	—	1-43	—
Z Husiatyna via Halica	—	—	—	2-25	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Strzja	—	—	9-16	2-25	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Strzja	—	—	9-16	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Strzja	—	—	—	1-41	—
Z Pezsta, Miskolca, Munkacza, Zawocznego i Strzja	—	—	9-16	—	1-41
Z Sokala i Balza	—	—	—	—	4-08
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	5-18
• Ze Lwowa odchodzą:					
Do Krakowa	10-41	8-07	5-26	11-01	7-06
Do Maszyny-Krynicy via Tarasów	—	—	—	—	7-56
Do Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	8-58	—	9-41	10-28	—
Do Podwołoczysk i Brodów (na Podamasa)	8-10	—	10-02	10-5	—
Do Suczawy	6-36	—	9-56	3-22	10-56
Do Husiatyna via Halica	6-36	—	—	3-22	—
Do Slobody rangurskiej	6-36	—	9-56	3-22	10-56
Do Nowosielicy	6-36	—	9-56	—	10-56
Do Hliboki	6-36	—	9-56	—	10-56
Do Radowiac	6-36	—	9-56	—	10-56
Do Kimpolngu	6-36	—	—	3-22	—
Do Strzja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6-16	10-21	7-41
Do Strzja i Stanisławowa	—	—	—	10-21	7-41
Do Strzja, Zawocznego, Munkacza, Miskolca i Pezsta	—	—	6-16	—	7-41
Do Balza i Sokala	—	—	—	—	9-51
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	7-26

Uwaga: Godziny, drukowane grubymi literami, oznaczają porę nocną od woda. 6 wieksze do 5-55 rano. Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 25 minut, t. s. gdy zegar we Lwowie wskazuje goda 10 w południe, zegar kolejowy wskazuje goda 11 25 przed południem.

Jako miejsce dla konwersji
i subskrypcji
Obligacji indemnizacyjnych
na
4% Pożyczkę krajową
przyjmuje zgłoszenia
do 15. marca 1893.

po warunkach oryginalnych bez do-
liczenia prowizji

Dom bankowy i kantor wymiany
AUGUST SCHELLENBERG i SYN
we Lwowie.

Zlecenia z prowincji uskuteczniamy bezzwłocznie.

Do Wielm. Pana Karola
Przybylskiego.

Niżej podpisany, prosi o
zwrot swej kaucji u Pana
złożonej, a. m. resztę 1 zlr.
55 ct. i złoty łańcuszek
wartości 35 zł.

Adolf Sonnenschein.

WYBORNEJ KAWY

4³/₄ kłgr. franco.

Ceylon 8-84, 9-47, 9-66 zlr. Złota
Jawa 9-47 zlr. Santos 7-16, 7-17, 8-7.
Kafalory sztuka 15 ct. Świeże pomi-
dory kłgr. 20 ct. — poleca

Edward Kaczorowski

Triest via Romagna 104.

Zgłoszenia do Konwersji
Obligacji indemnizacyjnych
i **Subskrypcja**
na

4% Pożyczkę krajową
przyjmuje

jako miejsce dla konwersji i subskrypcji
do 15. marca

po warunkach oryginalnych bez doli-
czenia prowizji

Dom bankowy i kantor wymiany
SOKAL i LILIEN
we Lwowie.

Zlecenia z prowincji uskuteczniamy bezzwłocznie.

!!Białe i piękne ręce!!

Najbardziej czerwone i
opierzchnięte ręce wybie-
leją i wydelikatniają po
kilkakrotnem użyciu

KREMEM ROSLINNYM.

Słoik 80 centów.

J. IHNATOWICZ

Lwów

sklepy własne ul. Koper-
nika l. 3. ul. Halicka l. 11.
Kraków Sukiennice l. 20.
Czerniowce Rynek 2.

Ważne dla dam!

Po umiarkowanych cenach
na każdą miarę sprzedaje się formy
na staniki, płaszcze, paletociki, szlaf-
roki i t. d. Przyjmuje się do skro-
jenia całe suknie, a na żądanie i
do fastrygowania i wypróbowania
pod gwarancją dobrego le-
żenia. Nauka kroju francu-
skiego. Piekarska 2B. II piętro.

Nie ma konkurencji
w obec niskich cen



Głównego składu artykułów
chirurgicznych

R. KRIMMERA
Lwów, Hotel Francuski.

Ważne
dla gorzelń, browarów,
tartaków i fabryk
techniczne
artykuły gumowe

jak
węże gumowe, płyty pier-
ścienie, sznury do spajania
kociołów parowych,

we wszystkich szerokościach i gru-
bościach — poleca

ALOJZY HÜBNER

Lwów, Rynek 38.

Poszukuje się zaraz
furmana

któryby umiał czwór-
ką powozić i nie był
pijakiem. Płaca dobra
Musi władać językiem
niemieckim lub ru-
muńskim. Adres: Pan
Baron Steiger w Da-
rabani Od Dorohoi,
Rumania.

WAŻNE!

W nowo urządzonej jatce dla c. k. gar-
nizonu m. Lwowa przy ulicy Teatralnej
l. 20. (obok Domu Narodnego) sprzedaje się
dla Szan. PT. Publiczności najlepsze ga-
tunki mięsa z tuczonych wołów tutejszego
bicia po najtańszych cenach. Dla wygody
Szan. PT. Publiczności sklep otwarty od 1/2 7
rano do 8 wiecz.; w niedzielę do 1/2 12 przedpoł.

Z uszanowaniem

W. Feld

dostawca mięsa dla c. k. garnizonu we Lwowie.



FABRYKA SZTUCZNYCH NAWOZÓW
SPÓŁKI KOMANDYTOWEJ JULJANA WANGA
WE LWOWIE

kantor miastowy: ulica Hetmańska l. 22.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1¹/₂ centa od wyrazu.

**"Marjówka" Zakład wodole-
czniczy** obok Lwowa — po-
czta Lwów. Emil Bertemiljan
Brajer właściciel, Dr. Wiktor
Legeżyński lekarz kierujący.
Wszelkich informacji udziela Zarząd
tegoż zakładu. 394

Wino czerwone wyborne litr 60
ct., białe stołowe znakomitel
52 ct. **Piwo Pilzneńskie** odstale
fiaska 18 ct. poleca Handel Woj-
ciechowski Akademicka. 245

Kawa znakomita 1/2 kg. 90 ct.
Cukier w głowi 38 ct. oraz wielki
zapas towarów korzennych po cenach
najtańszych poleca handel Wojcie-
chowski Akademicka. 245

Ważnyki uniwersalne do tar-
cia migdałów, bułek, cuku i ip-
po zlr. 170 poleca **Piotr Chru-
stowski** handel żelazny we Lwowie
plac kapitulny l. (naprzeciw katedry)

**"HOTEL GARNI" pod "TRZEŚNIA
KORONAM"**
l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie
poleca widne, elegancko urządzone po-
koje gościnne od 60 centów i wy-
też za dobę wraz z pościelą. Własna
restauracja w miejscu. Usługa jak naj-
staranniejsza. 424

Wszelkie zamówienia na słu-
żbę dworską i miejską od
Nowego Roku, przyjaśnie
biuro Świdzkiego w Tarnowie Pe-
rozumiewania się między chleboda-
wcami a służbą odbywają się w ka-
żdą niedzielę.

Tutki cygaretowe nieklejon-
z najlepszej bibutki francuskiej
1000 sztuk od 1 zlr. poleca fabryka
F. Wizałowski Lwów, Hotel
Zorza. Opakowanie gratis. Przy odbio-
rze 5000 sztuk franco. 293

Poczta Skolska przyjmie pra-
ktykanta. 563

Angielka urodzona i wychowana
w Londynie, wdowa po emigrancie
z r. 1863., poszukuje lekcji. Oferty
przyjmuje adm. Kurjera pod literami
E. N. 605

**Dobrze polecony, pilny, trzeź-
wy, a przede wszystkim**
zasługujący na zaufanie woźni-
ca, do wożenia dzieci ze i do szkoły,
może być natychmiast przyjęty. Bliższa
wiadomość u Alojzego Hübnera Lwów,
Rynek 38. 74

Panna biegła w zawodzie handlo-
wym poszukuje posady. Pożądane
by było miejsce w sklepie galanteryj-
nym, herbacianym i t. p. jako kasjerka.
Adres adm. Kurjera Lwów. 619

Poszukuje się kasjerki, włada-
jącej językiem polskim i niemieckim,
z kaucją 2000 zlr., które procentowa-
nie będą od chwili wstąpienia. Zabez-
pieczenie notarialne. Oddany jej ma-
być cały zarządek; co się tyczy pensji
porozumienia. Adres S. T. poste rest-
Stryj. 602

Futro męskie szopy, strzelby, apa-
rat do mierzenia pól, lustra, obrazy
i meble do sprzedania, Żulińskiego 3.
I. piętro drzwi 4. 621

Do sprzedania Mieczarnia za-
raz, pod bardzo przystępnymi wa-
runkami Bliższa wiadomość Gródecka
13. w mieczarni. 620

Polwark Kniaze poczta loco ma-
na sprzedaż jęczmienia szwedzkiego
"Oregon" browarniczny po zlr. 6 za
100 kg netto. 622

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

6 pokoi z przynależnościami. Pokój
kawalerski Brajerowska 10. 406

5 pokoi, — wspaniałe mieszkanie z trze-
ma wchodami — śródmieście Or-
miańska 27. I. piętro. 570

2 pokoje kuchnia Mickiewicza 7. zaraz
607

ST. WOJCIECHOWSKI

ul. Akademicka (dom własny)

Poleca w obszernych i elegancko urządzonych aparta-
mentach znakomite piwo pilzneńskie o właściwej tempe-
raturze. Wyborny porter angielski, różnorodne wina,
oraz nadzwyczaj wielki wybór przekąsek zimnych i gorą-
cych tak na śniadania, jakoteż i kolacje.